

## SASIN: DOPŁATY DO WĘGLA KONIECZNE DLA ZAPEWNIENIA BEZPIECZEŃSTWA ENERGETYCZNEGO

Dopłaty do energetyki węglowej są konieczne dla zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego Polski i niezbędne, aby przeciętna polska rodzina nie odczuła wzrostu cen energii elektrycznej - powiedział w środę wicepremier i minister aktywów państwowych Jacek Sasin.

Sasin, zapytany w TVP 1 o to, ile Polska będzie musiała dopłacać do energetyki węglowej, stwierdził, iż to zależy od bardzo wielu czynników, takich jak ceny certyfikatów emisji CO2 czy tempo inwestycji w inne źródła energii niż węglowe. "To jest coś, czego dzisiaj nie możemy jeszcze precyzyjnie określić" - dodał.

**Kompendium wiedzy z zakresu bezpieczeństwa obiektów użyteczności publicznej, w tym infrastruktury krytycznej oraz zagadnień związanych z terroryzmem i antyterroryzmem.**

Redakcja naukowa: Barbara Wiśniewska-Paź, Jarosław Stelmach

**BEZPIECZEŃSTWO ANTYTERRORYSTYCZNE BUDYNKÓW UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ**

Terroryzm • Strategie zwalczania  
Edukacja antyterrorystyczna **TOM I**

Redakcja naukowa: Barbara Wiśniewska-Paź, Jarosław Stelmach

**BEZPIECZEŃSTWO ANTYTERRORYSTYCZNE BUDYNKÓW UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ**

Planowanie • Reagowanie  
Infrastruktura krytyczna **TOM II**

Sklep.Defence **24**

Reklama

"Te dopłaty będą po to, żeby zapewnić bezpieczeństwo energetyczne Polsce i żeby przeciętna polska rodzina nie odczuła wzrostu cen energii elektrycznej" - tłumaczył szef MAP. "Gdybyśmy nie podjęli działań, które Ministerstwo Aktywów Państwowych przedłoży w najbliższych dniach rządowi (wydzielenia elektrowni węglowych ze struktury trzech polskich spółek energetycznych - PAP), to rachunek przeciętnej polskiej rodziny za prąd rocznie wzrósłby o ok. 250 zł. Te działania dadzą spółkom energetycznym nowy oddech, pozwolą pozyskać finansowanie na inne źródła energii i inwestycje" - powiedział Sasin.

Wicepremier ocenił, że Polska nie ma dziś innego wyjścia, jak utrzymywać energetykę węglową.

"Dzisiaj mamy energetykę opartą w ogromnej części o węgiel i to się nie zmieni od razu, a nawet z roku na rok" - powiedział. Jego zdaniem do transformacji energetycznej potrzebne są ogromne inwestycje w inne źródła energii, które zastąpią bloki węglowe.

"Nie możemy pozwolić sobie że je wyłączymy, nie mając nic w zamian. Stalibyśmy się krajem zależnym od dostaw energii elektrycznej z innych kierunków, a w związku ze zmianami w energetyce w UE to nie jest tak, że ten rynek będzie niewyczerpany" - powiedział Sasin i dodał, że utrzymanie energetyki węglowej w Polsce jest konieczne "mimo tego że jest droga".

W sobotę wicepremier Jacek Sasin zapowiedział, że w tym tygodniu ministerstwo aktywów skieruje do „prac rządowych” projekt restrukturyzacji energetyki, przewidujący m.in. wydzielenie węglowych aktywów produkcyjnych z grup energetycznych. W jego ocenie pozwoli to "spółkom skarbu państwa, energetycznym, takiego nowego oddechu - możliwości pozyskiwania finansowania również dla nowych inwestycji".(PAP)